

Moda na dżihad Chłopcy
jadą ścinać głowy

12**6 FOKUS****WYDARZENIA**

- 12 Dżihad to sama radość.** To jeszcze głupota, czy już zdrada
- 18 Cosby Show.** Śmieszyl, tumanil, a teraz straszy

PROFILE

- 22 O nich się mówi:** Lewis Hamilton, Sue Ann Hamm, Kailashu Satyarthi

LUDZIE

- 26 James Randi.** Drży przed nim każdy różdżkarz
- 30 Angela Merkel i Władimir Putin.** Koniec wielkiej przyjaźni
- 32 Matthew Miler.** Letnia przygoda w obozie pracy
- 36 Eldar Riazanow.** Rosyjski Bareja
- 38 Zibia Gasparetto.** Autorka widmo

À LA CARTE

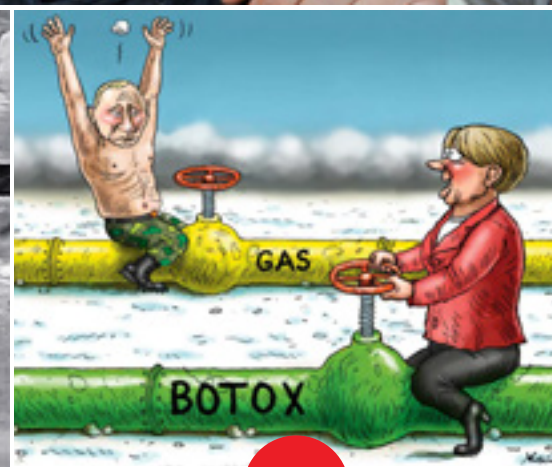
- 40 Świat w oczach rysowników**

REPORTAŻ

- 42 Wojownik nie umiera nigdy.** Żałoba na Nowej Gwinei
- 46 Świdrem i kałaszem.** Wielka nadzieja Donbasu

FOTOSTORY

- 50 Zimowe szaleństwo.** Holendrzy w poślizgu

**26**

→ **Mag kontra magicy**
Król sceptyków

30

→ **Brak chemii**
Co Merkel myśli o duszy Putina

32

→ **Poszedł siedzieć** Bo taki miał kaprys

**36**

→ **Ironia losu**
Rosja w krzywym zwierciadle

Skopany kraj
Biedaszyby
w Donbasie

46



OBYCZAJE

- 52 **Krew krewnej.** Ofiary honoru w Dagestanie
- 56 **Nie leci z nami pilot.** Drony wyrwały się spod kontroli
- 60 **Imam gej.** Naucza tolerancji

ROZMOWA

- 62 **Billy Idol.** „Nie wychodź z domu, jak jesteś naćpany”

KOMPAS

- 66 **Każdy ma swoje Pendolino.** Duma nepalskiego kolejnictwa

HISTORIA

- 70 **Zabiłem Geniusza Karpata.** Ostatnie chwile Ceaușescu
- 74 **Kiedy byliśmy królami.** Bokserski pojedynek wszech czasów

Jedyny taki pociąg Podróż do Nepalu

66



80 MIKROFORUM

POWIEDZIELI

- 82 **Zabójcze puenty:** Pedro Almodóvar, David Cameron, Edward Snowden i inni

70

Zabiłem Ceaușescu
Jak to jest zgładzić dyktatora

82

W supermarketach nikt mnie nie poznaje. Ale w sklepie z komputerami zawsze ktoś zapyta: „Snowden?”.

Edward Snowden o swoich wrażeniach z Rosji



42

Żałoba na palcach
Obrzędy Papuasów



56

Natrętnie drony
Wszędzie wlecą



Kiedyś pociągi
jeździły szybciej
niż teraz!

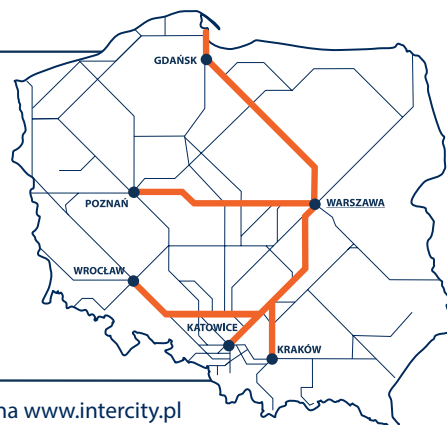
Pan nie na bieżąco.
Tak szybko jeszcze nie było.

ic **PKP INTERCITY** 
NOWE CZASY

OD 14 GRUDNIA

Czasy połączeń pociągów PKP Intercity obowiązujące od 14 grudnia 2014:

Warszawa - Gdańsk: 2h58min
Warszawa - Katowice: 2h30min
Warszawa - Wrocław: 3h42min
Warszawa - Kraków: 2h30min
Warszawa - Poznań: 2h36min



Więcej na www.intercity.pl





USA

Wyrokiem podzieleni

Uniewinnienie białego policjanta, który w sierpniu zabił w Ferguson w stanie Missouri 18-letniego Michaela Browna, podzieliło Amerykę. I ponownie rozpalilo dyskusję na temat rasizmu i nierównego traktowania czarnych. Przez amerykańskie miasta przetoczyły się marsze sprzeciwu wobec decyzji sądu, otwarcie krytykowali ją celebryci, między innymi najlepszy koszykarz NBA LeBron James i gwiazdy muzyki: Cher, Chris Rocks, Katy Perry, Pharrell Williams, zaś czarnoskórzy kongresmeni uznali wyrok za „policzek”. W rodzinnym mieście zastrzelonego ponownie wybuchły zamieszki, plądrowano sklepy i podpalano budynki, a interweniujących policjantów witał grad kamieni. Prezydent Obama potępił falę przemocy w Ferguson i obiecał 263 mln na szkolenia policjantów i wyposażenie ich w osobiste kamery, co ma przywrócić zaufanie obywateli do policji. Ta bowiem jest wciąż atakowana za brutalność i bezwzględność w działaniu, zwłaszcza gdy chodzi o kolorowych.





PAKISTAN

Na wyścigach byczo jest!

Co roku pod koniec listopada do małego miasteczka Rawat, położonego ok. 40 kilometrów na północ od stolicy, Islamabadu, ściągają pasterze z całej prowincji, prowadząc ze sobą... wyścigowe byki. Tu bowiem odbywa się wielka gonitwa, w której powożący byczymi zaprzęgami Pakiścińczycy ścigają się, kto najszybciej pokona 400-metrowy dystans. Zwycięzca zdobywa nie tylko sławę, ale i sporą nagrodę pieniężną.



USA

Całus na powitanie

Ponad setkę amerykańskich żołnierzy, powracających z Afganistanu do Fort Carson w Kolorado, witały transparenty, okrzyki i flagi. Jednak nic tak nie cieszy żołnierza jak namiętny buziak od ukochanej kobiety. Zwłaszcza jeśli jeszcze nie było czasu, by udać się z nią w podróż poślubną. Sabryna Schlagger (w mundurze po lewej) i Cheyenne Nicole Schlagger pobrały się w walentynki w stanie Nowy Meksyk. Zaraz potem Sabryna pojechała na dziewięć miesięcy do Afganistanu. Rozłąka i tęsknota najwyraźniej dały się nowo poślubionym we znaki, bo, jak widać, nie mogły się od siebie oderwać.





Dżihad?



▲ **ISLAM: NIEZROZUMIANA RELIGIA** – pod takim hasłem młodzi islamieści zorganizowali marsz we Frankfurcie nad Menem.

Co sprawiło, że młode chłopaki z niemieckich miast i miasteczek nagle ruszyli na świętą wojnę, by w Syrii z zapałem ścinać głowy niewiernym?

Der Spiegel

Kiedy Ismail Cetinkaya spotyka w Hamburgu jednego z tych chłopaków, którzy wybierają się na wojnę do Syrii, z reguły pyta go: Czy już kiedyś spałeś zimą bez ogrzewania? Wiesz, jak się żyje bez prądu i bez wody? Czy wydaje ci się, że kałazników funkcjonuje tak samo jak twoje playstation?

Potem pyta jeszcze, czy ten młody człowiek zostawia matkę. I cytuje słowa proroka Mahometa: „Raj leży u stóp matki”. Kto zatem opuszcza płaczącą matkę, nie wejdzie do raju.

Cetinkaya ma 33 lata, nosi brodę i modli się pięć razy dziennie do Allaha, odkąd – jak mówi – poznał samego siebie. Jest synem Turka, rodzina pochodzi z Mardin, miasta blisko granicy z Syrią. Mówi płynnie po arabsku i nie trzeba mu żadnych kaznodziejów ani instruktażu na wideo na YouTube, aby się dowiedzieć, czego chce od niego Bóg. Bóg chce, aby Ismail Cetinkaya poświęcił się dżihadowi. Dżihad to arabskie słowo oznaczające walkę i starania na drodze do Allaha. Ale „wielki dżihad” w Koranie to nie walka przeciwko niewiernym, tylko walka każdego człowieka z samym sobą. Z własnymi błędami i słabościami, które kryją się w każdym z nas.

Ismail Cetinkaya jest dobrym bojownikiem. W walce z samym

sobą – a także z innymi, których spotyka na turniejach. Ismail bije się w klatce. Jego ulubiona dyscyplina sportowa nazywa się MMA (to skrót od Mixed Martial Arts, czyli mieszane sztuki walki). Początki tego sportu sięgają jeszcze starożytnej Grecji. Wtedy nazywało się to pankration, a jednym z zawodników, których imię jest znane do dziś, był filozof Sokrates. MMA to sport, w którym zawodnicy mają ze sobą pełny kontakt niemal bez ograniczeń: siłują się, boksują, kopią.

Cetinkaya jest popularnym trenerem, ma własną szkołę walki. Kiedy idzie ulicami Hamburga, młodzi mężczyźni pokazują go sobie albo witają uściskiem dłoni. Mówią: Kiedyś będę walczył tak jak ty. Mają respekt. Oto dobry zawodnik, dobry muzułmanin, wzór do naśladowania.

Droga do świętej zbrodni

Ismail Cetinkaya nie lubi robić niczego połowicznie. Chciałby, aby młodzi muzułmanie sami czytali i poznawali islam – a nie tylko naśladowali coś, co oglądali na wideo na YouTube. A już zupełnie nie podoba mu się, gdy pokonują cztery tysiące kilometrów, by walczyć z „niewiernymi”: ścinać głowy, deklamować wiersze z Koranu i pozować przy tym do kamer.

To sama radość!